

Czy nietoperze wkrecają się we włosy?

12 października 2007

Dziewczęce piski bywają istotną informacją dla dziennikarzy specjalizujących się w pisaniu o muzyce rock'n'rolowej. Zdarza się jednak, że i dla zwykłego przyrodnika także coś oznaczają. Piski te mogą bowiem również wróżyć bliskie spotkanie z nietoperzem. Nietoperz, czyli skrzydlata mysz, zwierzątko małe i całkowicie dla człowieka niegroźne, pomijając fakt, że niekiedy przenosi wściekliznę, od pokoleń wyzwala w kobietach wokalnie wyrażony strach. Cemu tak się sprawy mają nie wiem i pozostawiam do rozważenia antropologom kultury. Znam jednak przesąd o zamiłowaniu nietoperzy do bujnych fryzur. Zabobon ten możnaby włożyć między bajki, gdyby nie pewien szczegół biologicznych interesujących ssaków.

Jak wiadomo nietoperze orientują się w terenie przy użyciu skomplikowanego systemu echolokacji. Zmysł ten działa w sposób analogiczny do radaru. Zwierze wysyła wiązkę fal, a następnie odbiera sygnał odbity od przedmiotów znajdujących się na jej trasie, przy czym częstotliwość wiązki odbitej ulega zmianie (efekt Dopplera). Dzięki umiejętności analizowania zniekształceń tego sygnału, wywołanych odbiciem fal od różnych przedmiotów, nietoperz buduje w swojej głowie nie tylko mapę otaczającej go przestrzeni, ale i może wykrywać owady znajdujące się w promieniu kilku, a nawet kilkunastu metrów.

Owady, głównie motyle nocne, chrząszcze i komary stanowiące pokarm rodzimych nietoperzy, nie są jednak aż tak bezbronne jak by się mogło wydawać. W ciągu pokoleń, dzięki działaniu doboru naturalnego, wiele z nich nauczyło się rozpoznawać fale emitowane przez nietoperze. Odebranie sygnału oznaczającego „uwaga polujący nietoperz” wyzwala u motyli nocnych mechanizm obronny. Owad taki zwija szybko skrzydła i zaczyna opadać pionowo w dół, co może uchronić go przed kontaktem z ostrymi

jak igły zębami nietoperza.

Fale emitowane przez nietoperze dość słabo odbijają się jednak od przedmiotów miękkich o bardzo małej średnicy. Włosy ludzkie, a w szczególności kobiece, mogą pochłaniać wiązkę fal powodując, że latająca mysz „ślepie”. W takim wypadku może się zdarzyć, że „ogłupiony” szczególnie bujną i puszystą koafiurą nietoperz wyląduje na czyjejś głowie, co naturalnie nie dotyczy głów członków Młodzieży Wszechpolskiej.

Nietoperze towarzyszą człowiekowi od tysięcy lat, a dokładnie rzecz biorąc latały nad dzisiejszą Polską znacznie wcześniej niż pierwszy z naszych przodków próbował rozpalić ogień pocierając patyk o patyk.

Krajowe gacki w całej rozciągłości ponad dwudziestu gatunków można śmiało zaliczyć do zwierząt małych. Najmniejszy z nich – karlik malutki waży bowiem zaledwie 5 gramów, zaś ciężar największych krajowych nietoperzy nie przekracza kilkudziesięciu gramów.

Można je spotkać niemal wszędzie – w miastach, parkach, nad łąkami oraz w głębi lasów. Od wiosny do późnej jesieni latają na swych skórzastych skrzydłach, wytrwale polując na przeróżne gatunki owadów. Najmniejsze ze skrzydlatych myszy odżywiają się głównie komarami. Nieco większe wyłapują chrząszcze i nocne motyle, oszczędzając społeczeństwu wydatków na chemiczną ochronę upraw i sztucznie sadzonych lasów.

Egzotyczne gatunki osiągają niekiedy spore rozmiary ciała, a pokarm ich mogą stanowić zarówno owoce, ryby i drobne ssaki.

Słynne południowoamerykańskie wampiry, zwierzątka skromnych zresztą rozmiarów, wysysają krew głównie pogrążonych we śnie większych ssaków kopytnych, w tym często pasących się na pampasach krów.

Polskie nietoperze, pośród których nie znajdziemy żadnych wampirów, podlegają ochronie prawnej. Przepisy przepisami, a

praktyka praktyką. Nasze gacki nie wygrały losu na loterii i giną w tempie zastraszającym.

Do najważniejszych czynników zagrażających krajowym nietoperzom należą: chemizacja i intensyfikacja rolnictwa, przesady związane z tą grupą zwierząt i ... remonty budowli sakralnych, głównie strychów kościołów, chętnie zajmowanych przez nietoperze na kolonie lęgowe. W efekcie remontów zamykane są bowiem otwory wlotowe do wież kościołów, pozbawiając w ten sposób nietoperze ulubionych miejsc do zakładania kolonii rozrodczych.

Zima jest dobrym czasem do oswojenia się z tą interesującą grupą zwierząt. Nietoperze należą bowiem do ssaków zmiennocieplnych. Jesienią zapadają w głęboki sen zwany hibernacją. Podczas snu zimowego temperatura ich ciał obniża się do kilku stopni, a serce bije z częstotliwością kilku uderzeń na minutę. Dzięki takiej strategii mogą przetrwać nawet kilka miesięcy nie jedząc i nie pijąc, choć zwykle budzą się co kilka tygodni ze snu zimowego, aby uzupełnić zapasy wody. Niektóre gatunki zimują w sporych koloniach, liczących nawet tysiące osobników. Zimowiska nietoperzy spotykamy w jaskiniach, dziuplach drzew, bunkrach, fortach, piwnicach i innych miejscach, w których temperatura utrzymuje się na poziomie od 0 do około 8 stopni Celsjusza.

Zdolność lotu, zmiennocieplność, posługiwanie się radarem, czy zimowa hibernacja nie wyczerpują listy cech odróżniających nietoperze od „zwykłych ssaków”. Te latające myszy, biorąc pod uwagę ich skromne rozmiary, są dodatkowo zadziwiająco długowieczne. O ile podobnych do nietoperza rozmiarów mysz domowa, nawet w idealnych warunkach, dożywa najwyżej trzech lat, to nietoperz żyć potrafi nawet lat dwadzieścia.

Powodów długowieczności jest kilka. Jednym z przystosowań do latania jest bardzo wydajny system oddychania komórkowego, który – podobnie jak u ptaków – sprawia, że substancje toksyczne gromadzą się w komórkach nietoperzy dużo wolniej niż

u innych ssaków. Kolejna przyczyna długowieczności jest bardziej prozaiczna. Są one po prostu niesmaczne i mało który drapieżca decyduje się na obiad z nietoperza. W diecie sów stanowią one zaledwie około 1%, podobnie ma się sprawa z innymi krajowymi drapieżcami polującymi na ofiary wielkości nietoperzy, jak kuny czy łasice.

Czytelników pragnących poszerzyć swoją wiedzę o tych niezwykłych zwierzętach odsyłam na strony internetowe Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy: www.oton.sylaba.pl lub do najnowszego popularnego opracowania krajowych nietoperzy pod redakcją Marka Kowalskiego i Grzegorza Lesińskiego *Poznajemy nietoperze. ABC wiedzy o nietoperzach, ich badaniu i ochronie*.

Na stronie nietoperzowego towarzystwa można między innymi poczytać o żywym muzeum tych osobliwych istot:

Pierwszy w Polsce i jeden z pierwszych w Europie punkt obserwacyjny kolonii rozrodczej nietoperzy, zlokalizowany jest w ponad stuletniej Szkole Podstawowej w Kopankach. Jej strych od wielu lat na swoje letnie schronienie wybiera kolonia licząca około 400 nocków dużych – jednego z największych krajowych gatunków nietoperzy. Obserwatorium znajduje się na strychu szkoły. Jest to pomieszczenie ze stropem w kształcie kopuły z przezroczystego plastiku. Strych oświetlony jest czerwonymi lampami. Od wiosny do jesieni nad samą kopułą wiszą nietoperze.

Na zwiedzanie „Batmanówki” można umówić się telefonicznie z panią Ludmiłą Komin – 061 447 39 82. Bilet ulgowy – dla dzieci, młodzieży i grup zorganizowanych kosztuje 4 zł, normalny – 5 zł. Dojazd: z Poznania do Kopanek najłatwiej dojechać jadąc przez Opalenicę do Porażyna. Za Porażynem, tuż za przejazdem kolejowym znajduje się drogowskaz do Kopanek.

Autor: Tomasz Lippoman

Źródło: [„Zielone Brygady” nr 8/2007](#)